

KS. MAREK ZABOROWSKI

SPRAWOWANIE W NIEBEZPIECZEŃSTWIE ŚMIERCI SAKRAMENTU POKUTY I POJEDNANIA

WSTĘP

Pojednanie chrześcijańskie w sakramencie pokuty oznacza darowanie i przebaczenie win przez Ojca za pośrednictwem Syna Bożego w Duchu Świętym oraz nawrócenie grzesznika. Sprawcą tego faktu sakramentalnego nie jest wyłącznie Bóg, który jedna ze sobą skruszonego penitenta, lecz także Kościół, działający poprzez całą wspólnotę i poprzez szafarza¹.

Wyraz „pokuta”, w języku łacińskim *poenitentia*, wywodzi się od wyrazów *poena* i *tenere*, co znaczy podlegać karze, przyjmować karę jako ekspiację względem obrażonego Boga. Greckim wyrazem na oznaczenie pokuty jest *metanoia*. Słowo to oznacza przemianę ducha, czyli wewnętrzną zmianę myślenia pokutującego grzesznika². Chrystus używał słowa *metanoieite*³ w znaczeniu nawrócenia, przemiana błędnego sposobu myślenia.

Ks. dr MAREK ZABOROWSKI – notariusz w Sądzie Diecezjalnym w Tarnowie, obrońca węzła małżeńskiego w Rzeszowie.

¹ KPK 1983, kan. 959; por. KKKW, kan. 718. Zob. W. G ó r a l s k i, *Władza spowiednika w zakresie odpuszczania grzechów i kar według nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego*, PK 27 (1884), nr 3-4, s. 77. Por. K. R a h n e r, *Verita dimenticate intorno al sacramento della penitenza*, w: *La penitenza della Chiesa*, Roma 1964, s. 86.

² M. P a s t u s z k o, *Sakrament pokuty i pojednania*, Kielce 2004, s. 11.

³ Mk 4, 17.

1. NAUCZANIE KOŚCIOŁA NA TEMAT SAKRAMENTU POKUTY I POJEDNANIA W OGÓLNOŚCI

Pan Jezus rozpoczął swoją zbawczą misję od wezwania do pokuty: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże: nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”⁴. Sam odpuścił grzechy paralitykowi w Kafarnaum (Mk 2, 6), sparaliżowanemu przy sadzawce „Betesda” (J 5, 14) i grzesznej kobiecie (Łk 7, 47-49). Po swoim zmartwychwstaniu Chrystus Pan wysłał Apostołów w świat, aby nauczali i chrzcili (Mt 26, 8-19). Obdarzając ich Duchem Świętym, polecił im też, aby odpuszczali i zatrzymywali grzechy (J 20, 22). To uprawnienie, ale i obowiązek odpuszczania i zatrzymywania grzechów, Apostołowie uznawali za posługę jednania ludzi z Bogiem (2 Kor 5, 19).

Wielu spośród pierwszych chrześcijan żyło pobożnie, zachowując niewinność uzyskaną na chrzcie. Ale niektórzy wracali do bałwochwalstwa, pijaństwa, nieczystości, kradzieży, oszczerstwa (1 Kor 5, 11), zakłócali pokój i zgodę między braćmi przez spory, zawiść, gniewy, zwady, potwarze, obmowy, wywyższanie się i niesnaski (1 Kor 12, 20). Jak odnoszono się do takich grzeszników? Grzechu nie lekceważono. „Usuńcie zło spośród was” – domagał się św. Paweł (1 Kor 5, 1). Chrześcijanin gminy Koryntu za grzech przeciw czystości został usunięty z gminy, nie mógł brać udziału w zgromadzeniach wiernych ochrzczonych (1 Kor 5, 1; 5, 6). Celem wykluczenia z gminy było zachowanie innych od zepsucia. Miało to nakłonić grzesznika do zastanowienia się nad sobą, do żalu i pokuty. W czasach apostołskich i poapostołskich pokutującym nie odmawiano przebaczenia grzechów nawet wielokrotnie. Pokutę wyznaczali i przyjmowali grzesznika ponownie do gminy po odbytej pokucie miejscowi przełożeni gmin, zwykle biskupi.

Od połowy II i w III wieku na pytanie, co robić z chrześcijaninem, który po raz odbytej pokucie ponownie upadł i zgrzeszył ciężko, np. dopuścił się bałwochwalstwa, zabójstwa lub cudzołóstwa, coraz częściej odpowiadano, że drugiego przebaczenia nie ma. Grzesznikowi polecano pokutować, ale gmina nie dopuszczała go do stołu eucharystycznego, zaś po śmierci jego duszę polecała Bogu. Zwolennicy tendencji umiarkowanej uczyli, że Kościół może odpuszczać grzechy, jeśli chrześcijanin podejmie odpowiednią pokutę⁵.

⁴ Mk 1, 15.

⁵ S. Czerwik, *Wprowadzenie do odnowionej liturgii pokuty i pojednania*, w: *Sakramenty w odnowie. Sakrament Pokuty*, Katowice 1980, s. 143.

Według Tertuliana († 222-223) sakramenty to rzeczy święte i uświęcające. Dlatego uznawał on skuteczność pokuty. Stawiał ją obok chrztu jako drugą pokutę. Napisał dzieło *De poenitentia*, ale nie nazwał w nim pokuty sakramentem⁶. Prawie po dwóch wiekach od Tertuliana w *De poenitentia* św. Ambrożego (339-397) nie nazywa jeszcze pokuty sakramentem, ale przypisuje jej skutki sakramentu. Jego zdaniem słowami Pana zostało w sposób oczywisty nakazane, aby łaski niebieskiego sakramentu (czyli Eucharystii) udzielano nawet ludziom winnym najcięższych zbrodni, jeśli tylko pokutują z całego serca⁷. Pisze on również, iż to, co wydawało się niemożliwe, u Boga jest możliwe. Niemożliwe wydawało się, aby woda (chrztu) odpuszczała grzechy, a jednak Bóg sprawił, że to niemożliwe staje się możliwe. Podobnie niemożliwe wydawało się, aby Bóg odpuszczał grzechy pokutującym. A jednak Chrystus swoim Apostołom dał władzę, którą ci przekazali kapłanom, i jest teraz możliwe, co wydawało się niemożliwością⁸.

Wiek od IV do VI w Kościele to okres „pokuty kanonicznej”. Dyscyplinę pokutną tego okresu nazywano też „publiczną”, ponieważ zadośćuczynienie związane z sakramentem pokuty było odprawiane przez pokutnika publicznie. W ten sposób pokutowali grzesznicy publiczni, to jest wierni, którzy, po przyjęciu chrztu, dopuścili się ciężkich grzechów. Pokuta publiczna była bardzo często upokarzająca dla grzesznika⁹.

Ograniczenie praktyki pokutnej do możliwości jednorazowego przebaczenia po przyjęciu chrztu powodowało ujemne skutki. Niektórzy bowiem ludzie, obawiając się utraty łaski uzyskanej na chrzcie, poprzestawali na wpisaniu się na listę katechumenów, odkładając przyjęcie chrztu na późniejsze lata, a nawet na godzinę śmierci. Także większość tych, którzy ciężko zgrzeszyli, nie podejmowała pokuty kanonicznej, jak tylko w zagrożeniu niebezpieczeństwem śmierci *poenitentia in extremis*. Dlatego od wieku VI spotykamy się

⁶ I. R ó z y c k i, *Podstawy sakramentologii*, Kraków 1970, s. 62.

⁷ „Evidentissime Domini praedicatione mandatum est etiam gravissimis criminis reis, si ex toto corde et manifesta confessione peccati poenitentiam gerat, sacramenti caelestis refundendam gratiam. Unde nihil vobis ad excusationem resedisse certum est” (*De poenitentia* 2, 3, 19), w: M.J. R o u e t D e J o u r n e l, *Enchiridion patristicum*, Barcinone-Friburgi Brigg.–Romae 1959, n. 1298, s. 485.

⁸ Tamże, n. 1297, s. 484-485.

⁹ B. K o s e c k i, *Wyznawanie grzechów w praktyce pokuty Kościoła na Zachodzie*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 29 (1976), s. 68.

z łagodniejszym traktowaniem grzeszników. Odstąpiono m.in. od reguły niepowtarzalności sakramentu pokuty, od pokuty publicznej¹⁰.

Od synodu w Agde w Galii z 506 r., w niektórych diecezjach wymagało się, aby każdy chrześcijanin przynajmniej trzykrotnie w ciągu roku spowiadał się u prezbitera, który ma nad nim władzę¹¹.

Św. Bonifacy (†755) polecił kapłanom Germanii, aby udzielali odpuszczenia grzechów zaraz po złożeniu przez grzesznika wyznania grzechów¹². Znaczyło to, że kapłan nie potrzebuje czekać, aż penitent wykona zadośćuczynienie nałożone nań w spowiedzi. W X w. przypadki rozgrzeszania zaraz po przyjęciu wyznania grzechów zdarzają się często, zaś pod koniec X w., czyli ok. roku 1000, praktyka ta stała się powszechna. Stało się to możliwe, bo punkt ciężkości przesunął się z zadośćuczynienia, związanego z sakramentem pokuty, na sekretne wyznanie grzechów i żal za grzechy. Wyznanie grzechów i udzielenie rozgrzeszenia stały się jedną czynnością liturgiczną. Dlatego też cały sakrament pokuty zaczęto nazywać spowiedzią *confessio*. Od X w. chrześcijanie spowiadają się w zasadzie przed każdym przyjęciem Komunii świętej. Od tej pory sakrament pokuty zawiera wszystkie elementy, które ma za naszych dni. Z tego powodu ograniczymy się tu do wskazania głównych źródeł prawa kanonicznego na temat sakramentu pokuty¹³.

W *Dekretach Gracjana* mamy cały traktat o pokucie (*de poenitentia*), składający się z siedmiu dystynkcji. W tych siedmiu dystynkcjach jest aż 225 kanonów¹⁴.

Dekrety Grzegorza IX zawierają kanony na temat sakramentu pokuty w Księdze V, a więc tam, gdzie jest mowa o przestępstwach i karach kościelnych¹⁵.

Sobór II Lioński w 1274 r. w wyznaniu wiary przedstawionym dla cesarza Michała, wymienia pokutę wśród siedmiu sakramentów¹⁶. Natomiast Sobór Florencki w bulli o zjednoczeniu z Ormianami, zaczynającej się od słów

¹⁰ A. S k o w r o n e k, *Sakramenty wiary*, t. II: *Sakrament pojednania*, Włocławek 1995, s. 155-156.

¹¹ C. 19. D. II, de cons.

¹² „Statim post acceptam confessionem”, w: J.D. M a n s i [i in.], *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio*, t. XII, s. 386.

¹³ A. S k o w r o n e k, *Sakramenty wiary*, t. II, s. 156.

¹⁴ M. P a s t u s z k o, *Sakrament*, s. 18.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ P. G a s p a r r i, *Fontes*, t. I, n. 35, s. 33.

Exultate Deo, z 22 listopada 1439 r., uroczyście stwierdził: czwartym sakramentem jest pokuta¹⁷.

W XV w. szerzyły się błędne opinie na temat sakramentu pokuty. W pierwszej połowie XVI w. te błędy się nasiliły. Dlatego Sobór Trydencki (1545-1563) podjął ten problem (na sesji XIV, 1-9) w 1551 r. Sobór uczy, iż pokuta nie była sakramentem przed przyjściem Chrystusa na świat. I nie była też sakramentem w czasie późniejszym dla nieochrzczonych. Chrystus ustanowił sakrament pokuty, gdy po swoim zmartwychwstaniu tchnął na swoich uczniów i powiedział do nich: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczacie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane” (J 20, 22-23). Za pomocą tego wzniesłego faktu i słów tak wyraźnych, zgodnie ze zrozumieniem ojców, Apostołowie i ich prawowici następcy otrzymali władzę odpuszczania i zatrzymywania grzechów wiernym upadłym po chrzcie¹⁸.

Sobór Watykański II (1962-1965) w wielu miejscach wypowiedział się na temat sakramentu pokuty. W Dekrecie o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis* przypomniał prezbiterom, aby w Duchu Chrystusa Pasterza nauczali wiernych, by z sercem skruszonym poddawali swe grzechy Kościołowi w sakramencie pokuty, tak aby z dnia na dzień coraz bardziej nawracali się do Boga, pamiętając Jego słowa: „Czyńcie pokutę, albowiem przybliżyło się Królestwo Niebieskie” (Mt 4, 17)¹⁹.

Ważnym dokumentem wydanym po Soborze Watykańskim II jest również Katechizm Kościoła Katolickiego, według którego sakrament pokuty i pojednania nazywa się sakramentem nawrócenia, ponieważ urzeczywistnia w sposób sakramentalny wezwanie Jezusa do nawrócenia (Mk 1, 15), drogę powrotu do Ojca (Łk 15, 18), od którego człowiek oddalił się przez grzech. Nazywa się go sakramentem pokuty, ponieważ ukazuje osobistą i eklezjalną drogę nawrócenia, skruchy i zadośćuczynienia ze strony grzesznego chrześcijanina. Nazywa się go sakramentem przebaczenia, ponieważ przez sakramentalne rozgrzeszenie wypowiedziane słowami kapłana, Bóg udziela penitentowi przebaczenia i pokoju²⁰.

¹⁷ *Conciliorum Oecumenicorum Decreta, edidit contro di documentazione Istituto per le scienze religiose*, Bologna-Barcinone-Friburgi-Romae-Vindobonae 1962, s. 524.

¹⁸ Sesio XIV, cap. 1; *Conciliorum Oecumenicorum Decreta*, s. 670.

¹⁹ *Presbyterorum ordinis*, nr 5.

²⁰ KKK 1423-1424.

2. OBRZĘDY POKUTY W NIEBEZPIECZEŃSTWIE ŚMIERCI

Jezus zmartwychwstały przekazał władzę odpuszczania grzechów Apostołom w słowach: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone” (J 20, 22-23). Posłał On też Apostołów na świat, aby głosili Królestwo Boże oraz wzywali do pokuty i do nawrócenia (por. Mk 6, 12). Apostołowie dobrze zrozumieli misję Chrystusa, bo św. Paweł Apostoł pisze, iż Chrystus dał Apostołom władzę jednania ludzi z Bogiem (2 Kor 5, 12). Obrzęd pojednania grzesznika w czasach apostoelskich polegał prawdopodobnie na przyznaniu się do grzechów wobec wspólnoty na wzór praktyk stosowanych w Starym Testamencie, kiedy to wyznawano grzechy podczas składania ofiar (Kpł 5, 5; 16, 21) lub modlitwy (Ps 32, 5; Dn 3, 29-31; 9, 20; Tb 3, 1-6)²¹.

Ze strony wspólnoty pojednanie grzesznika polegało na darowaniu mu win, pocieszeniu go, umocnieniu w miłości, czyli przywróceniu do jedności ze wspólnotą wierzących. W akcie takim brała udział cała wspólnota pod kierunkiem Apostoła (2 Kor 2, 7-10)²². Mario Righetti jest zdania, iż Apostołowie korzystali z tej formuły do udzielania rozgrzeszenia, która służyła im do udzielenia chrztu: „Ja obmywam cię z grzechów twoich w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”²³. W czasach apostoelskich nie ma bowiem abszolucji, ale pojednanie z Bogiem i Kościołem, czyli ponowne dopuszczenie grzesznika do wspólnoty, to jest do udziału w zgromadzeniach liturgicznych tej gminy. Potrzeba posiadania formuły abszolucji zrodziła się nieco później. Poza tym pierwsze formuły rozgrzeszenia były formułami błagalnymi, a nie oznajmniającymi (ja obmywam cię z grzechów)²⁴.

W czasach poapostoelskich św. Klemens Rzymski (93-97) w Liście do Koryntian²⁵, św. Ignacy Antiocheński (ok. †107) w Liście do Filadelfian²⁶

²¹ S. C z e r w i k, *Wprowadzenie do odnowionej liturgii pokuty i pojednania*, s. 136.

²² A. S u s k i, *Biblijne wprowadzenie do rozważań nad sakramentem pokuty*, w: *Odnowiona liturgia pokuty – pokuta chrześcijańska*, Warszawa 1980, s. 148.

²³ M. R i g h e t t i, *Manuale di storia liturgica*, t. IV: *I sacramenti i sacramentali*, Milano 1953, s. 109.

²⁴ M. P a s t u s z k o, *Sakrament*, s. 21.

²⁵ Epist. ad corinthios, I, 57; Patres Apostolici edidit Franciscus Xaverius Funk, *Doctrina duodecim apostolorum, epistulae Barnabae, Clementis Romani, Ignatii Policarpi [...]* ed. 2, Tubingae 1901, t. I, s. 171-173.

²⁶ M. M i c h a l s k i, *Antologia literatury patrystycznej*, t. I, Warszawa 1975, s. 27.

i autor dzieła pt. *Nauka Dwunastu Apostołów* (Didache) (rozdz. 4)²⁷, domagają się od grzeszników, aby żalowali za swoje grzechy i wyznawali je w celu uzyskania pojednania z Bogiem i Kościołem. Sam obrzęd pojednania polegał na tym, że po zakończeniu okresu pokuty grzesznik prosił wiernych partykularnego Kościoła o modlitwę za nim do Boga, zaś biskupa o odpuszczenie mu grzechów. Czasami biskup wygłaszał homilię, po której wkładał rękę na penitenta i prosił Boga, aby odpuścił grzechy temu penitentowi, ale nie było jeszcze formuły rozgrzeszenia. Zwykle obrzęd kończył się ponownym dopuszczeniem penitenta do pełnego udziału w Eucharystii, jednoczącej z Chrystusem i będącej zadatkami zmartwychwstania. Oznaczało to wejście na drogę nowego życia²⁸.

Na początku IV w. nie wszyscy byli pewni, iż wiernych zagrożonych śmiercią należy rozgrzeszać. Synod z Elvira (300-306) zalecał, by odmawiano wspólnoty z Bogiem także w zagrożeniu śmiercią tym, którzy po przyjęciu chrztu jako dorośli wstąpili do świątyni pogańskiej z zamiarem złożenia tam ofiary, co jest głównym przestępstwem i największą zbrodnią²⁹.

Sobór Nicejski I z 325 r. dużo uwagi poświęcił „czystym” powracającym do Kościoła powszechnego i zobowiązał szafarzy do udzielania Komunii świętej wiernym bliskim śmierci. Podkreślenie przez Sobór Nicejski, iż wierny bliski śmierci nie może być pozbawiony koniecznej i ostatniej Komunii świętej, jest dla nas przesłanką, iż Komunia święta może być przyjęta tylko przez rozgrzeszonego³⁰.

Księgi pokutne (*Libri poenitentiales, Ordines poenitentiale*) zawierające katalogi grzechów oraz zadośćuczynień za każdy z nich, zawierały także liturgię pokuty. Według tego „ordo”, liturgia pokuty składała się z kilku etapów: przygotowanie spowiednika, modlitwa wspólna spowiednika i penitenta, egzamin penitenta z wiary i miłości przebaczącej, wyznanie grzechów, naznaczenie pokuty, rozgrzeszenie³¹.

²⁷ Tamże, s. 18.

²⁸ J. Ramos-Regidor, *Pojednanie w Kościele pierwotnym*, „Concilium” 1-10 (1971), s. 20; A. Santorski, *Odnowa sakramentu pokuty (zadania spowiednika i penitenta)*, „Przegląd Powszechny” 6 (1982), s. 370.

²⁹ J.D. Mansi, *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio*, Venetis 1759-1798, t. II, col. 5.

³⁰ M. Pastuszko, *Posługa szafarza sakramentu pokuty i pojednania w szczególnych okolicznościach (kanony: 976, 977 i 978)*, PK 38 (1995), nr 1-2, s. 37.

³¹ W. Schenk, *Liturgia sakramentów świętych*, cz. II, Lublin 1964, s. 31, 32.

Formuł rozgrzeszenia było wiele. Spowiednik mógł wybierać. Rozgrzeszenie w formie modlitwy błagalnej istniało jeszcze w XIII w. Nie znaczy to, że nie znano w tym czasie rozgrzeszenia w formie oznajmiającej. W Sakramentarzu z Golone czytamy: „W zastępstwie świętego Piotra Księcia Apostołów, któremu przez Boga dana została władza związywania i rozwiązywania, w której chociaż niegodni mamy udział, rozgrzeszamy cię bracie N., na ile tego wymaga twoje oskarżenie się, udzielamy odpuszczenia od wszystkich twoich przestępstw, i niech ci będzie wszechmogący Bóg Twoim odkupicielem, życiem, zbawieniem i odpuszczeniem wszystkich twoich grzechów. Który żyje... Amen”³².

Już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa – czasach pokuty publicznej – prezbiter mógł udzielać rozgrzeszenia wiernemu zagrożonemu śmiercią bez odnoszenia się do biskupa, który w owych czasach w zwyczajnych warunkach jednał grzeszników z Bogiem i Kościołem³³. Kościół od tej praktyki nigdy nie odstąpił. Owszem, praktyka ta przeszła taką ewolucję, by zagrożonego śmiercią mógł rozgrzeszać nawet kapłan, który wcale nie ma uprawnienia do spowiadania³⁴.

Sobór Trydencki stwierdził jasno i wyraźnie, iż Kościół zawsze strzegł prawa wiernego do pojednania z Bogiem, aby żadna rezerwacja nie miała znaczenia, gdy jest on zagrożony śmiercią. Dlatego to wszyscy kapłani mogą rozgrzeszać w takiej sytuacji penitentów od jakichkolwiek ich grzechów i cenzur³⁵. W tym stwierdzeniu Soboru Trydenckiego, iż to wszyscy kapłani mogą rozgrzeszać zagrożonego śmiercią, *implicite* zawarta jest myśl, iż nawet tacy kapłani mogą w takich okolicznościach rozgrzeszać, którzy nie mają jurysdykcji do spowiadania³⁶.

Potrydencki Rytuał Rzymski papieża Pawła V z 1614 r. wskazał jeszcze inną okoliczność w interesującej nas sprawie, stwierdził, iż każdy kapłan może rozgrzeszyć od jakichkolwiek cenzur i grzechów, jeśli nie ma akurat kapłana mającego jurysdykcję do spowiadania (*approbatusque desit confessorius*)³⁷.

³² M. R i g h e t t i, *Manuale di storia liturgica*, t. IV, n. 167, s. 204.

³³ M. P a s t u s z k o, *Kapłan szafarzem sakramentu pokuty*, PK 31 (1981), nr 3-4, s. 61.

³⁴ M. P a s t u s z k o, *Posługa szafarza sakramentu pokuty i pojednania*, s. 30.

³⁵ Sessio XIV, cap. 7, w: *Conciliorum Oecumenicorum Decreta*, s. 684.

³⁶ M. P a s t u s z k o, *Posługa szafarza sakramentu pokuty i pojednania*, s. 30.

³⁷ *Rituale Romanum Pauli V Pontificis Maximi jussu editum*, Coloniae Agrippinae 1840, Cap. De sacramento paenitentia, s. 76.

Kongregacja św. Oficjum w dniu 7 lipca 1864 r. wyjaśniła, że w niebezpieczeństwie śmierci wiernego, może mu udzielić rozgrzeszenia nawet schizmatycki prezbiter, byle nie było z tego powodu zgorszenia, a katolicki kapłan jest akurat nieobecny i jest prawdopodobne, iż kapłan schizmatycki ważne udzieli sakramentu pokuty³⁸. Ta sama Kongregacja uznała 29 lipca 1891 r., że wiernego zagrożonego śmiercią może rozgrzeszyć kapłan, który nie posiada jurysdykcji, pomimo iż tego wiernego może rozgrzeszyć kapłan, który ma jurysdykcję, bo właśnie jest obecny³⁹.

Sobór Watykański II w konstytucji *Sacrosanctum Concilium* postanowił, iż obrzędy i formułę sakramentu pokuty należy tak ująć, aby ukazywała naturę i skutki tego sakramentu⁴⁰. Wynikiem tego postanowienia był Rytuał pokuty, opublikowany 2 grudnia 1973 r.⁴¹ Sobór Watykański II upoważnił także, w konstytucji o liturgii, Konferencję episkopatów do zatwierdzania przekładów tekstów liturgicznych⁴². Konferencja Episkopatu Polski przygotowała tłumaczenie obrzędów pokuty, które zostało zatwierdzone 10 czerwca 1978 r.⁴³

3. KODEKS PRAWA KANONICZNEGO Z 1917 I 1983 R. NA TEMAT SPRAWOWANIA SAKRAMENTU POKUTY W NIEBEZPIECZEŃSTWIE ŚMIERCI

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. stanowił w kan. 882, że wszyscy kapłani, chociażby nie mieli uprawnienia do spowiadania i w obecności kapłana posiadającego uprawnienie do spowiadania, ważne i godziwie rozgrzeszają wszystkich penitentów od wszystkich grzechów i cenzur w jakikolwiek sposób zastrzeżonych i notorycznych, ale z zachowaniem przepisu kan. 884, który mówił o rozgrzeszeniu współnika w grzechu przeciwko szóstemu przykazaniu Bożemu, i kan. 2252, który mówił, że rozgrzeszony od cenzury *ab*

³⁸ P. G a s p a r r i, *Fontes*, t. IV, n. 1141, s. 467.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, nr 72.

⁴¹ *Rituale Romanum ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Pauli Papae VI promulgatum. Ordo Paenitentiae*, editio typica, Typis Polyglottis Vaticanis 1973.

⁴² Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, nr 36.

⁴³ *Obrzędy Pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1981.

homine lub zarezerwowanej Stolicy Apostolskiej miał się odnieść do Stolicy Apostolskiej po wyzdrowieniu⁴⁴. Kanon 884 i kan. 2252 stanowiły wyjątki od kan. 882. Należało je zachować w przypadku rozgrzeszenia współnika w grzechu przeciwko szóstemu przykazaniu Bożemu oraz w przypadku rozgrzeszenia od cenzury⁴⁵.

Papieska Komisja Autentycznego Tłumaczenia Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. w dniu 28 grudnia 1927 r. wyjaśniła, że rozgrzeszenie udzielone w niebezpieczeństwie śmierci na mocy kan. 882 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. ogranicza się do zakresu wewnętrznego⁴⁶. Jeśli zatem rozgrzeszony od cenzury w niebezpieczeństwie śmierci wyzdrowiał, to jego przełożony mógł domagać się zachowania cenzury i zapobiegać o zdjęcie tej cenzury w zakresie zewnętrznym⁴⁷.

W Kodeksie Jana Pawła II znajdujemy kanony, które traktują o posłudze spowiednika w szczególnych okolicznościach. Pierwszy z tych kanonów, kan. 976, zawiera normę odnośnie do rozgrzeszenia wiernego zagrożonego śmiercią. W kanonie tym prawodawca zezwala każdemu kapłanowi (*quilibet sacerdos*), by rozgrzeszył wiernego zagrożonego śmiercią od wszystkich jego grzechów i cenzur⁴⁸. Tenże kanon stwierdza, że jakkolwiek kapłan, nawet niemający uprawnień do spowiadania, może rozgrzeszyć od wszystkich grzechów i cenzur jakichkolwiek penitentów zagrożonych niebezpieczeństwem śmierci i to także w obecności kapłana posiadającego uprawnienia do spowiadania⁴⁹.

Kapłan, który wątpi, czy wierny znajduje się w niebezpieczeństwie śmierci, ważnie i godziwie tego wiernego rozgrzesza. Dla uzasadnienia tego stwierdzenia podaje się następujące argumenty. Pierwszy, z autorytetu papieża Piusa XI, który jasno stwierdza, że sakramentu pokuty można godziwie udzielić, jeśli roztropna racja przemawia za istnieniem niebezpieczeństwa śmierci⁵⁰. Drugi argument z kan. 144 §§ 1-2. Jeśli bowiem już po udzieleniu roz-

⁴⁴ KPK 1917, kan. 882, 2252.

⁴⁵ M. P a s t u s z k o, *Posługa szafarza sakramentu pokuty i pojednania*, s. 43.

⁴⁶ „An absolutio in periculo mortis secundum canonem 882 limitetur ad forum internum, an exteñdatur etiam ad forum externum. Affirmative ad primam partem, negative ad secundam” (*De absolute in periculo mortis*, AAS 20 (1928), s. 61).

⁴⁷ M. P a s t u s z k o, *Posługa szafarza sakramentu pokuty i pojednania*, s. 44.

⁴⁸ KPK 1983, kan. 976. Por. KPK 1983, kan. 977, 982.

⁴⁹ M. P a s t u s z k o, *Posługa szafarza sakramentu pokuty i pojednania*, s. 28.

⁵⁰ „Conceduntur in perpetuum indulgentiae partiales ac plenariae sociis sodalitatibus ostre Dominae a bona morte quamdam preculam recitantibus” (AAS 15 (1923), s. 103-107).

grzeszenia penitentowi jako zagrożonemu śmiercią zostanie ustalone, iż niebezpieczeństwo śmierci w rzeczywistości nie zagrażało, to mimo to należy się opowiadać za ważnością rozgrzeszenia, ponieważ w wątpliwości pozytywnej i prawdopodobnej Kościół uzupełnia uprawnienie do spowiadania, a przynajmniej taka wątpliwość musiała istnieć, skoro rozgrzeszenie zostało udzielone⁵¹.

Zagrożenie śmiercią wiernego powoduje, iż kapłan, który przy nim się znajduje, otrzymuje zgodnie z kan. 976 uprawnienie udzielone przez samo prawo w chwili zaistnienia zagrożenia śmiercią, i to na czas trwania zagrożenia, a więc nie do jednego tylko rozgrzeszenia⁵².

Każdy kapłan może rozgrzeszać wiernego zagrożonego śmiercią, to znaczy także, iż może to uczynić kapłan ukarany suspensą, interdyktem lub ekskomunikowany także po wyroku deklarowanym lub zasądzającym. W stosunku do szafarza, któremu cenzura zabrania sprawowania sakramentów, zgodnie z kan. 1335 zakaz ten ulega zawieszeniu, gdy wierni oczekujący na rozgrzeszenie, znajdują się w niebezpieczeństwie śmierci. Dotyczy to także kapłanów dotkniętych nieprawidłowością, a nawet przeniesionych do stanu świeckiego⁵³ lub karnie usuniętych ze stanu duchownego⁵⁴ i schizmatyków. Wynika to z sakramentu święceń, który raz przyjęty, nigdy nie wygasa⁵⁵. Kary nie pozbawiają święceń, tylko zabraniają ich wykonywania. Podobnie sposób życia zupełnie niezgodny z przyjętymi święczeniami nie powoduje, że święcenia znikają. Dlatego nawet kapłan, który nie wykonuje swych święceń od wielu lat, może je ważnie i godziwie wykonać, rozgrzeszając wiernego zagrożonego śmiercią. Owszem, ma obowiązek to uczynić⁵⁶. Z tego jasno wynika, że rzeczywiście każdy kapłan może rozgrzeszyć wiernego zagrożonego śmiercią⁵⁷.

Jakkolwiek kapłan ważnie i godziwie rozgrzesza wiernego zagrożonego śmiercią, i to także w obecności kapłana mającego uprawnienia do spowiadania. Kanon 976 pozwala na to, ponieważ penitent powodowany jakimiś względami ludzkimi i niemającymi znaczenia wobec wieczności, może nie

⁵¹ M. P a s t u s z k o, *Posługa szafarza sakramentu pokuty i pojednania*, s. 29.

⁵² P. P a ł k a, *Uzupełnienie jurysdykcji w prawie kanonicznym*, Lublin 1936, s. 154.

⁵³ KPK 1983, kan. 290.

⁵⁴ KPK 1983, kan. 1336 § 1 n. 5.

⁵⁵ KPK 1983, kan. 845 § 1.

⁵⁶ KPK 1983, kan. 986 § 2.

⁵⁷ M. P a s t u s z k o, *Posługa szafarza sakramentu pokuty i pojednania*, s. 31.

chcieć się spowiadać u kapłana, który posiada uprawnienie do spowiadania; albo też kapłan, który ma uprawnienie, akurat nie może lub nie chce spowiadać zagrożonego śmiercią penitenta⁵⁸. Tymczasem Kościół chce usunąć wszelkie możliwe przeszkody, jakie mogą stanąć na drodze ku zbawieniu penitenta.

Penitentem musi być tylko człowiek ochrzczony, ponieważ chrzest jest bramą, przez którą wchodzi się do Kościoła i fundamentem wszystkich sakramentów⁵⁹. Kongregacja św. Oficjum w dniu 2 grudnia 1874 r. wyjaśniła, iż rozgrzeszenie udzielone człowiekowi, który nie przyjął chrztu, chociażby był już katechumenem, nie jest rozgrzeszeniem sakramentalnym⁶⁰.

Ochryzczone niemowlęta nie mogą być rozgrzeszane, ponieważ ich grzech pierworodny został usunięty na chrzcie, zaś osobistych grzechów jeszcze nie mają, czyli nie ma materii sakramentu pokuty. Dopiero, gdy dziecko zacznie używać rozumu w takim stopniu, że może odróżnić dobro od zła i wybierać między dobrem a złem, może zgrzeszyć i w konsekwencji tego uzyskać rozgrzeszenie. Od tego czasu staje się penitentem sakramentu pokuty⁶¹.

Wiernych dorosłych zagrożonych śmiercią rozgrzesza się, jeśli tylko żałują za swoje grzechy i postanawiają poprawę. Osoby upoczywie żyjące w jawnym grzechu ciężkim, np. związani kontraktem cywilnym nie są dopuszczeni do Komunii świętej. Takim grzesznikom nie udziela się także rozgrzeszenia. Jednak, gdy zagraża im niebezpieczeństwo śmierci, zwykle odstepują od uporu w grzechu i nawracają się. Jeśli żałują za swój grzech i postanawiają poprawę życia, można ich rozgrzeszyć⁶².

Jeśli wierny z powodu zaciągniętej lub wymierzonej mu kary kościelnej otrzymał zakaz przyjmowania sakramentów, to zgodnie z kan. 1352 § 1 okoliczność niebezpieczeństwa śmierci powoduje zawieszenie zakazu przyjmowania sakramentów, m.in. sakramentu pokuty. Tak więc obłożonego karami kościelnymi można rozgrzeszyć, jeśli grozi mu niebezpieczeństwo śmierci.

Problem jest z rozgrzeszeniem wiernego Kościoła protestanckiego. Tam, gdzie nie ma pełnej jedności w wierze, co do sakramentów zabronione jest współuczestnictwo braci odłączonych z katolikami w przyjmowaniu sakramentów. Ponieważ jednak sakramenty są nie tylko znakami jedności, ale również źródłem udzielanych przez nie łask, ze względu na wystarczające racje

⁵⁸ M. M y r c h a, *Prawo karne*, t. II: *Kara*, Warszawa 1960, s. 677.

⁵⁹ KPK 1983, kan. 959, 842 § 1, 849.

⁶⁰ P. G a s p a r r i, *Fontes*, t. IV, n. 1035, s. 343.

⁶¹ M. P a s t u s z k o, *Posługa szafarza sakramentu pokuty i pojednania*, s. 32.

⁶² KPK 1983, kan. 987.

Kościół może zezwolić bratu odłączonemu na przystąpienie do sakramentów, w tym do sakramentu pokuty w Kościele katolickim⁶³. Na podstawie kan. 844 szafarz katolicki może rozgrzeszyć wiernego należącego do Kościoła odłączonego niemającego pełnej wspólnoty z Kościołem katolickim, ale w następujących okolicznościach:

1) jest on zagrożony niebezpieczeństwem śmierci, o takiej sytuacji tutaj mówimy,

2) sam dobrowolnie prosi kapłana katolickiego o sakrament pokuty,

3) oczekujący na sakrament pokuty nie ma dostępu do swojego szafarza,

4) wyznaje on wiarę katolicką odnośnie do sakramentu pokuty,

5) jest on należycie usposobiony, chodzi tu głównie o to, by żałował za popełnione grzechy i postanowił poprawę życia⁶⁴.

Jeśli któryś z warunków określonych w kan. 844 § 4 nie został spełniony, to szafarz katolicki nie może rozgrzeszyć wiernego odłączonego Kościoła protestanckiego⁶⁵.

Wiernego zagrożonego śmiercią można rozgrzeszyć od jakichkolwiek cenzur i grzechów. W źródłach prawa kanonicznego i w aktualnych tekstach prawa kanonicznego zwykle mówi się najpierw o zwalnianiu z cenzur, a potem o przebaczeniu grzechów, dlatego że penitenta trzeba uwolnić najpierw od cenzury, żeby go móc rozgrzeszyć⁶⁶.

Na mocy kan. 976 kapłan może rozgrzeszyć nie tylko poszczególnego penitenta, ale także równocześnie wielu penitentów bez uprzedniej ich spowiedzi indywidualnej. Zezwoliła na to Kongregacja Nauki Wiary w dokumencie *Normae pastorales circa absolutionem sacramentalem generali modo impertiendam* z 16 czerwca 1972 r.⁶⁷ Normy te zostały przyjęte do Rytuału Rzymskiego z tekstem łacińskim⁶⁸, do kanonów 961-963 Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II oraz do Rytuału Rzymskiego z obrzędami pokuty dostosowanymi do zwyczajów diecezji polskich⁶⁹.

⁶³ M. P a s t u s z k o, *Posługa szafarza sakramentu pokuty i pojednania*, s. 33.

⁶⁴ KPK 1983, kan. 844 § 4.

⁶⁵ Zob. KPK 1983, kan. 844 § 4; M. P a s t u s z k o, *Posługa szafarza sakramentu pokuty i pojednania*, s. 34.

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ AAS 64 (1972), s. 510-514.

⁶⁸ *Rituale Romanum, Ordo paenitentiae*, editio typica, Typis Polyglottis Vaticanis 1974, n. 31-35, s. 21-23.

⁶⁹ *Obrzędy Pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1981, n. 31-33, s. 28-31.

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. w kan. 976 przejął wcześniejszą naukę i przez to potwierdził wywodzącą się z niej praktykę udzielania rozgrzeszenia wiernym zagrożonym niebezpieczeństwem śmierci tak od grzechów, jak od cenzur⁷⁰.

Cenzura raz zaciągnięta, nigdy sama nie wygasa, ale może być zdjęta z obwinionego. Na mocy kan. 976 kapłan jest uprawniony do zwolnienia wiernego zagrożonego śmiercią od wszystkich cenzur, tak *latae sententiae*, jak *ferendae sententiae*, niezastrzeżonych i zastrzeżonych. Uwalniając penitenta od cenzur spowiednik nakłada na niego odpowiednią pokutę, oraz jeśli zachodzi taka potrzeba, zobowiązuje go do naprawienia zgorzenia i wyrządzonych szkód⁷¹.

W przypadku uwolnienia penitenta od cenzury nałożonej lub stwierdzonej wyrokiem sądowym lub dekretem administracyjnym względnie zastrzeżonej Stolicy Apostolskiej, kan. 1357 § 2 i § 3 zobowiązuje kapłana, by nałożył na penitenta także obowiązek zwrócenia się, w ciągu trzydziestu dni od daty wyzdrowienia, osobiście lub za pośrednictwem spowiednika, do kompetentnego przełożonego lub kapłana posiadającego odpowiednie uprawnienia. Kompetentnym przełożonym jest ten, kto wymierzył cenzurę: biskup lub inny kapłan posiadający odpowiednie uprawnienia, ewentualnie Święta Penitencjaria. Penitent ma zastosować się do nadanych mu wówczas poleceń, i to pod karą reicydencji, to jest zaciągnięcia takiej samej cenzury, z jakiej go zwolniono⁷².

Wierny zagrożony niebezpieczeństwem śmierci rozgrzeszony od grzechów i uwolniony od cenzury, znajduje się w stanie pojednania z Bogiem i Kościołem tak, jak po przyjęciu chrztu⁷³. Wiernemu zagrożonemu śmiercią rozgrzeszonemu od grzechów i cenzur, spowiednik może udzielić odpustu zupełnego na godzinę śmierci⁷⁴. Chodzi o to, by po darowaniu kary wiecznej darować mu także kary doczesne.

⁷⁰ Tamże, s. 44.

⁷¹ W. G ó r a l s k i, *Władza spowiednika w zakresie odpuszczania grzechów i kar według nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego*, PK 27 (1984), nr 3-4, s. 85.

⁷² M. M y r c h a, *Prawo karne*, t. II, s. 682; J. K r u k o w s k i, F. L e m p a, *Sankcje w Kościele*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. V, Księga VI, *Sankcje w Kościele*, Lublin 1987, s. 211; J. D u d z i a k, *Kościelne prawo karne nowego Kodeksu*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 59 (1983), nr 5, s. 209.

⁷³ *Catechismo della Chiesa Cattolica*, Libreria Editrice Vaticana 1992, s. 388.

⁷⁴ *Rituale Romanum Ordo Unctionis Infirmorum corumque pastoralis curae*, Editio Polyglottis Vaticanis 1972, n. 122, s. 51.

ZAKOŃCZENIE

Katechizm Kościoła Katolickiego mówiąc o sakramencie pokuty i pojednania, określa go sakramentem nawrócenia, ponieważ urzeczywistnia w sposób sakramentalny wezwanie Jezusa do nawrócenia (Mk 1, 15), drogę powrotu do Ojca (Łk 15, 18), od którego człowiek oddalił się przez grzech⁷⁵. Dokument ten nazywa go sakramentem pokuty, ponieważ ukazuje osobistą i eklezjalną drogę nawrócenia, skruchy i zadośćuczynienia ze strony grzesznego człowieka. Nazywa się go sakramentem spowiedzi, ponieważ oskarżenie – spowiedź z grzechów przed kapłanem jest istotnym elementem tego sakramentu. Nazywa się go sakramentem pojednania, ponieważ udziela grzesznikowi miłości Boga przynoszącej pojednanie: pojednanie się z Bogiem⁷⁶.

Natomiast Kodeks Prawa Kanonicznego Jana Pawła II w kan. 960 stanowi, iż indywidualne i integralne wyznanie grzechów jest jedynym zwyczajnym sposobem, dzięki któremu wierny świadomy popełnienia grzechu ciężkiego, zostaje pojednany z Bogiem i Kościołem⁷⁷.

W związku z powyższym należy powiedzieć, iż sakrament pokuty odgrywa ważną rolę w życiu chrześcijan. Analizując teologiczne podstawy tego sakramentu, widzimy, jak bardzo pomaga on człowiekowi wierzącemu w pojednaniu się z Bogiem, Kościołem i innymi ludźmi, a w szczególności w niebezpieczeństwie śmierci. W tak ważnym momencie życia człowiek potrzebuje łaski pojednania, przebaczenia grzechów i słabości. Dlatego Kościół w tej sytuacji udziela spowiednikowi szerokich uprawnień w celu jednania ludzi z Bogiem i Kościołem w sakramencie pokuty. Odpuszczenie grzechów oraz możliwość zyskiwania odpustów w godzinę śmierci jest dla penitenta ogromną pomocą w tak ważnej chwili jego życia.

⁷⁵ KKK 1423.

⁷⁶ KKK 1424.

⁷⁷ KPK 1983, kan. 960; por. KKKW, kan. 720 § 1.

ADMINISTRATION OF THE SACRAMENT OF PENANCE
AND RECONCILIATION IN DANGER OF DEATH

S u m m a r y

This publication presents the administration of the Sacrament of Penance as received in the danger of death. Under these extraordinary circumstances, Penance is the only way to reconcile oneself with God and other people. The article demonstrates the powers of confessors and penitents in the danger of death. This sacrament gives priests practically unlimited possibilities of reconcile people with God and Church. The faithful who are endangered by death are freed from their sins and censures. A confessor can award the endangered person with a plenary indulgence for the hour of death, provided he or she has been absolved of sins and censures. The person who is on their deathbed, absolved of sins and censures, can be administered a plenary indulgence by the confessor. It is important to remit an earthly punishment after the eternal punishment has been remitted. A Christian whose life is endangered has an opportunity to reconcile himself or herself with God and Church just like upon being baptised.

Translated by Tomasz Palkowski

Słowa kluczowe: pokuta, pojednanie, niebezpieczeństwo śmierci, penitent, spowiednik.

Key words: penance, reconciliation, danger of death, penitent, confessor.